

KAPŁAŃSKA WIĘŹ Z WIERNYMI

Wspólnota kapłańska nie żyje w odosobnieniu od wspólnoty kościelnej, lecz jest z nią ściśle związana, stanowi jej serce i pozostaje w stałym kontakcie ze wszystkimi członkami Ciała Chrystusa. Prezbiterzy służą tej życiowej komunii jako pasterze, na mocy święceń kapłańskich oraz przekazywanego im przez Kościół mandatu.

Kapłan, jako człowiek komunii, nie może wyrażać swej miłości do Chrystusa i Kościoła, nie okazując jej w czynnej i bezwarunkowej miłości do ludu chrześcijańskiego, *będącego przedmiotem troski duszpasterskiej*¹

Podczas soboru watykańskiego II Kościół starał się ożywić w prezbiteriach tę świadomość przynależności i uczestnictwa, by każdy pamiętał, że chociaż jest pasterzem, nadal pozostaje chrześcijaninem, musi stosować się do wszystkich wymagań wpływających z przyjęcia chrztu i być bratem wszystkich innych ochrzczonych.

We wspólnocie chrześcijańskiej więzi mają charakter głęboko braterski, o co prosił Jezus w Ewangelii oraz w Listach (por. J 13,14; 15,12.17; 1 J 4,11.21). Sam Jezus mówi do swoich uczniów: (...) *wy wszyscy braćmi jesteście* (Mt 28,3).

To braterstwo ukazuje kapłan poprzez zjednoczenie z Chrystusem co z kolei udziela się wiernym. Ukazuje to bardzo wyraźnie Jan Paweł II w swoim nauczaniu: „Zjednoczony z Chrystusem powinien *ukazać Go w sposób przejrzysty powierzonej owczarni, podejmując pozytywną i wspierającą relację z wiernymi świeckimi. Uznając ich godność dzieci Bożych, powinien wspierać ich własną rolę w Kościele. A w służbę im zaangażować całą swoją kapłańską posługę i miłość duszpasterską*”².

Nawiązywanie więzów jedności z wiernymi łączy się z przewodniczeniem wspólnocie, ale nie oznacza panowania nad nią, lecz służenia jej, na wzór Jezusa – Dobrego Pasterza, który nie przyszedł, żeby mu służyli, lecz żeby służyć (por. Mk 10,45; Mt 10,28).

Dlatego prezbiter, nawiązując więzi z wiernymi, musi sobie uświadomić, że nie może szukać własnej chwały ani swojego interesu, lecz tylko tego, czego pragnął Jezus Chrystus oddając się na służbę swemu królestwu w świecie. Wie on zatem – Sobór mu to przypomina – że powinien postępować jako sługa wszystkich, szczerze i hojnie dając samego siebie, akceptując wszystkie wymagania przez służbę ofiary i przypominając zawsze, że Jezus

¹ Cyt. za: Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów, Rzym 1995, 29, por. J. BANIAK, *Obraz kapłana w świadomości katolików świeckich*, Poznań 1994, 98.

² Cyt. za: Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów, dz. cyt., 30.

Chrystus, Jedyny Pan i Nauczyciel, który przyszedł, aby służyć, dokonał tego z tak wielkim poświęceniem, że oddał *swoje życie na okup za wielu* (Mt 20,28)³

Kapłan naśladowując Chrystusa w służbie, realizuje swoje powołanie, poświęca siebie innym i staje się pomostem na drodze do Boga.

Prezbiter, jednocząc Bożą rodzinę i urzeczywistniając Kościół – komunie, staje się kapłanem, to znaczy tym, który jednoczy człowieka z Bogiem, stając się bratem ludzi, a zarazem ich pasterzem, ojcem i nauczycielem. Dla człowieka współczesnego, szukającego sensu swego istnienia, jest on przewodnikiem prowadzącym do spotkania z Chrystusem, które realizuje się jako zapowiedź i jako rzeczywistość jest obecna już, chociaż jeszcze nie w sposób ostateczny w Kościele⁴

Podobną myśl ujmuje Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK 529). Więzi między prezbiterami a świeckimi budowane winny być w świetle żywej, aktywnej i organicznej wspólnoty, do której formowania i prowadzenia powołany jest prezbiter. Zaleca się przy tym, aby zachować i umacniać godność wiernych świeckich, godność osób, które przez chrzest otrzymały Boże synostwo i właściwe im dary łaski. Podkreśla to Jan Paweł II. „W tym klimacie poszanowania godności i wolności staje się zrozumiałe wezwanie Soboru, skierowane do prezbiterów: *Niech chętnie słuchają świeckich* biorąc pod uwagę ich dążenia oraz korzystają z ich doświadczenia i kompetencji w dziedzinie ludzkiego działania, by rozpoznać *znaki czasu*. Prezbiterzy będą także starali się odkrywać z pomocą Bożą charyzmaty świeckich, *zarówno małe jak i wielkie niech je z radością uznają, z troskliwością popierają*”⁵

W budowaniu jedności z wiernymi kapłan, mając na celu pogłębienie więzi z Bogiem, powinien być człowiekiem dialogu i misji, co wskazuje także Ojciec Święty Jan Paweł II w swoim nauczaniu: „Kapłan, będąc w Kościele człowiekiem wspólnoty, w osobistych kontaktach z wszystkimi ludźmi powinien być człowiekiem misji i dialogu. Głęboko przeżywając prawdę i miłość Chrystusa, pragnienie i potrzebę głoszenia wszystkim Jego zbawienia, powołany jest do zacieśnienia z wszystkimi ludźmi więzów opierających się na braterstwie, służbie, wspólnym poszukiwaniu prawdy, szerzeniu sprawiedliwości i pokoju”⁶

Prawdy takiej, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, oczekują wierni, będący często w rozterkach związanych z wyborem co jest dobre, a co złe. Niejednokrotnie odczuwają oni potrzebę kontaktu z kapłanem – doradcą albo wręcz kierownikiem duchowym, który by ich przyjął i wysłuchał, odnosząc się od nich w duchu chrześcijańskiej przyjaźni, z pokorą i miłością. Ważne w tych kontaktach będzie zaoferowanie pewnych zadań w Kościele, przewidzianych dla świeckich. Rodzi to często poczucie odnalezienia siebie w tej wspólnotce. W ten sposób tworzy się wspólnota miłości i pokoju, co podpowiadają słowa Soboru, przywołane przez Jana Pawła II w katechezie: „Istotnym punktem odniesienia dla praktyki duszpasterskiej na tym polu mogą być słowa Soboru o prezbiterach, którzy są *postawieni wśród świeckich, by prowadzili wszystkich do zjednoczenia w miłości*. Wokół tej centralnej prawdy skupia się wszystko, a zwłaszcza postawa otwarcia się na wszystkich i akceptacja każdego,

³ Jan Paweł II, Więzi prezbiterów z wiernymi, w: L'Osservatore Romano 1(1994)33.

⁴ JAN PAWEŁ II, Komunia z wiernymi świeckimi, w: L'Osservatore Romano 11(1993) 30.

⁵ JAN PAWEŁ II, Więzi prezbiterów z wiernymi, art. cyt., 35.

⁶ JAN PAWEŁ II, Komunia z wiernymi świeckimi, art. cyt., 31.

stałe wysiłki podejmowane dla zachowania lub przywrócenie ładu, sprzyjanie pojednaniu, tworzenie klimatu pokoju. Tak – prezbiterzy powinni być zawsze i wszędzie ludźmi pokoju”⁷

I jest rzeczą bardzo ważną i istotną dla Kościoła jako wspólnoty ludu Bożego, jako mistycznego Ciała Chrystusa, aby między kapłanami a świeckimi panował duch wspólnoty, płynący ze świadomości, że mamy kształtować wspólnie, przez wzajemne odniesienie Kościół Boży, a także całe społeczeństwo, w którym ten Kościół żyje.

1. Kapłaństwo jako urzeczywistnienie wspólnoty ochrzczonych

Jedyność i wieczność kapłaństwa Chrystusa jest rozlana na wszystkich ochrzczonych, zarówno kapłanów jak i świeckich. W ten sposób tworzy się komunია osób wokół Jedyne go i wiecznego Kapłana: Pan Jezus, którego Ojciec uświęcił i posłał na świat (J 10,36), czyni całe swoje Ciało Mistyczne uczestnikiem namaszczenia Ducha Świętego, którego otrzymał; w Nim bowiem wszyscy wierni stają się świętym i królewskim kapłaństwem, składają Bogu duchowe ofiary przez Jezusa Chrystusa i głoszą wspaniałe dzieła Tego, który ich wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła. Nie ma zatem żadnego członka, który by nie uczestniczył w posłannictwie całego Ciała, lecz każdy ma nosić w swoim sercu Jezusa jako świętość, a duchem proroctwa dawać świadectwo o Jezusie (DK 2; por. KK 33)⁸

W ten sposób powstaje „eklezjologia komunii”⁹, która najpełniej oddaje naturę powszechnego kapłaństwa, istniejącego w Kościele. Omawiając naturę tego terminu, trzeba podkreślić najpierw to, że wspólnota ludu Bożego uczestnicząca w kapłaństwie zawdzięcza swe powstanie i wewnętrzną spójność dzięki związkom łączącym je ze wspólnotą Trójcy Świętej. W przypowieści o winnym krzewie sam Jezus ukazywał jedność jako tajemnicze uczestnictwo w miłości, która łączy osoby Trójcy Świętej. O nią również modlił się w Modlitwie Arcykapłańskiej: (...) *aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w Nas, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał* (J 17,21).

Wspólnota kapłaństwa powszechnego jest zatem darem Trójcy Świętej i w Niej wszystkie charyzmaty, urzędy, posługi i funkcje mają swe źródło i do Niej prowadzą. Kapłaństwo to powoduje komunię, która wynika z faktu, że Kościół jest Ciałem Chrystusa. Kapłańska godność, moc, władza i funkcje Głowy jest także udziałem członków Ciała. A Ciało Chrystusa znajduje się zawsze wobec Boga w postawie posłuszeństwa i miłości, żyje ofiarą krzyżowa Zbawiciela i uczestniczy w Jego kapłańskiej mocy

Udział ludu Bożego we wspólnocie kapłańskiej dokonuje się przez chrzest i bierzmowanie. Podczas chrztu następuje odrodzenie człowieka, upodobnienie się do Chrystusa. Chrzest daje człowiekowi nowe życie, przez które staje się on dzieckiem Bożym. Jest to zarazem początek tej postawy, jaką Chrystus jako kapłan zajmował wobec Ojca. Przez bierzmowanie natomiast człowiek wchodzi jeszcze głębiej w misterium życia Bożego i uczestniczy w mocy Ducha Świętego. Sakrament ten jest pogłębieniem, ugruntowaniem i umocnieniem nadprzyrodzonego życia otrzymanego w chrzcie świętym. Oba sakramenty wyciskają w człowieku swoiste piętno (charakter), duchowe znamię, które z jednej strony określa przynależność człowieka do rodziny dzieci Bożych, z

⁷ JAN PAWEŁ II, Więzi prezbiterów z wiernymi, art. cyt., 35.

⁸ Por. J. ZIEJA, Liturgia życia, Poznań 1975, 271-272

⁹ J. RUSECKI, Być chrześcijaninem dziś, Lublin 1992, 239.

drugiej – wyznacza funkcje we wspólnocie Kościoła, określa przywileje i zadania względem tej wspólnoty¹⁰

Ponadto sakramentalny charakter chrztu wiąże człowieka z publicznym życiem Kościoła, a charakter bierzmowania daje czynny i widzialny udział w działalności Ducha Świętego w Kościele. Bardzo widoczny oraz takiej wspólnoty ukazuje Kościół lokalny, określany jako „wspólnota wspólnot”, która jest bazą w tworzeniu komunii kapłaństwa powszechnego. Wspólnota jest fundamentem Kościoła i eklezjalną odpowiedzią na osobową otwartość człowieka, to braterska wspólnota zawiązuje się w bezpośrednich kontaktach międzyosobowych, a nie w ramach Kościoła pojmowanego jako anonimowa i abstrakcyjna wielkość¹¹ Zwłaszcza w Listach św. Pawła może dostrzec swoistą dialektykę pomiędzy spojrzeniem na Kościół jako wspólnotę „świętych” zgromadzonych w jednym miejscu na słuchaniu słowa Bożego i sprawowaniu Eucharystii, a ujęciem go jako wspólnoty wszystkich Kościołów lokalnych.

W tym samym duchu Konstytucja dogmatyczna o Kościele stwierdza: „Kościół Chrystusowy jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych miejscowych zrzeszonych wiernych, które trwają przy swoich pasterzach, same również są nazywane Kościołami w Nowym Testamencie. (...) W każdej wspólnocie ołtarza, przy świętej służbie, ofiaruje się symbol owej miłości i jedności Ciała Mistycznego, bez którego nie może być zbawienia. W tych wspólnotach, choć nie raz są one szczupłe i ubogie, albo żyją w rozproszeniu, obecnych jest Chrystus, którego mocą gromadzi się w jeden święty, katolicki i apostołski Kościół” (KK 26; por. DK 9).

Trzeba przy tym podkreślić, że uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa wiąże się z udziałem, nie tylko w kapłańskiej funkcji ale także w prorockiej i królewskiej Zbawiciela. Cały lud Boży przez te funkcje głosi wielkie dzieła Boże wśród świata, osiąga wewnętrzną wolność i panowanie nad grzechem. Swą królewską władzę wykonuje przez służbę Bogu i człowiekowi, choć inaczej uczestniczą w tych funkcjach duchowni, a inaczej ludzie świeccy.

2. Odpowiedzialność świeckich za Kościół

Jakkolwiek udział wiernych świeckich w kapłaństwie Chrystusa jest faktem, to jednak na przestrzeni dziejów był on rozmaicie pojmowany. Wszystko, co mówi Pismo Święte o kapłaństwie ludu Bożego, odnosi się także do kapłaństwa ludzi świeckich. W okresie patrystycznym o kapłaństwie wiernych nauczali m.in. św. Justyn, św. Ireneusz, Orygenes, św. Hieronim i św. Augustyn. „ (...) Sobór Trydentycki, chociaż zajmował się głównie kwestiami hierarchii Kościoła, to jednak w wydanym katechizmie umieścił także naukę o kapłaństwie wszystkich ludzi ochrzczonych, nazywając je kapłaństwem wewnętrznym (*sacerdotium internum*)¹².

Duży wkład w ożywienie nauki o kapłaństwie świeckich wniósł Pius XII, wydając w 1943 r. encyklikę *Mystici Corporis*. Przedstawiając Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa, ukazał cały lud Boży, upodobniony do Chrystusa – Głowy i zarazem Kapłana Sobór watykański II uwieńczył doktrynę o kapłaństwie wiernych: wskazał na godność

¹⁰ E. OZOROWSKI, Kościół, Wrocław 1984, 133; zob. także: JAN PAWEŁ II, Powołanie i misja świeckich w Kościele i w świecie, w: Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II, t. 3, Rzym 1984, 182.

¹¹ M. RUSECKI, Być chrześcijaninem dziś, dz. cyt., 241.

¹² E. OZOROWSKI, dz. cyt., 138; zob. A. ZUBERBIER, dz. cyt., 143-144.

moc, przywileje i zadania wiernych wynikające z przyjętych przez nich sakramentów chrztu i bierzmowania. W dokumentach soborowych czytamy: „*Wierni na mocy swego królewskiego kapłaństwa współpracują w ofiarowaniu Eucharystii, pełnią też to kapłaństwo przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świątobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość*” (KK 10; por. DA 33; KPK 208)¹³

Przez godność kapłańską wierni świeccy upodobniają się do Chrystusa – Kapłana. Zwłaszcza wtedy stają się podobni do Chrystusa – Kapłana, kiedy swoje życie pojmują jako duchową ofiarę składaną Bogu za braci. Wszystko bowiem, co w życiu świeckich jest kultem Boga i służbą drugiemu człowiekowi jest zarazem służbą kapłańską.

Godność kapłańska świeckich jest napełniona specjalną mocą. Gdy np. się modlą, wtedy z nimi i w nich modli się Jezus Chrystus, gdy w wierze cierpią lub borykają się z trudnościami, wtedy z nimi współcierpi Chrystus, gdy pełnią uczynki miłosierdzia, wtedy sam Zbawiciel prowadzi ich do spotkania z Nim w bliźnich.

Doniosłość uczestnictwa świeckich w Chrystusowym kapłaństwie podkreślił Sobór, stwierdzając: „*Najwyższy i Przedwieczny Kapłan Jezus Chrystus pragnąc, aby Jego świadectwo i Jego posługa trwały nieprzerwanie także za pośrednictwem ludzi świeckich, ożywia ich Duchem swoim i nieustannie zachęca do wszelkiego dzieła szlachetnego i doskonałego*” (DFK 20)¹⁴

Za sprawą Ducha Świętego świeccy uczestniczą w kapłaństwie Chrystusowym w formie wspólnej dla całego Kościoła, w której wszyscy powołani są do oddawania Bogu kultu w duchu i w prawdzie. Trzeba przy tym podkreślić, że Sobór nie ogranicza świeckich tylko do uczestnictwa w kapłańskim, prorockim i królewskim urzędzie Chrystusa, lecz że to sam Chrystus kontynuuje swoje kapłaństwo w ich życiu, a zatem ich uczestnictwo w kapłaństwie wspólnym Kościoła dokonuje się z woli i dzięki działaniu Chrystusa, przedwiecznego i jedyne Najwyższego Kapłana. Ponadto wyjaśnia Ojciec Święty Jan Paweł II: „*To kapłańskie dzieło Chrystusa w świeckich dokonuje się za pośrednictwem Ducha Świętego. Chrystus ożywia ich Duchem swoim. To właśnie obiecał Jezus, formułując zasadę, że Duch daje życie (por. J 6,63). Ten, który w dniu Pięćdziesiątnicy został posłany, aby utworzyć Kościół, musi też nieustannie rozwijać kapłaństwo i działalność kapłańską Chrystusa w Kościele, również świeckich, którzy są pełnoprawnymi członkami *Corpus Christi* na mocy chrztu*”¹⁵ (por. 1 Kor 16, 17-18)”

Dzięki działaniu Ducha Świętego Chrystus udziela swego kapłaństwa wszystkim członkom swego Ciała, także świeckim oraz udziela władzy realizowania w życiu tego kultu, który On sam określił jako oddawanie czci Ojcu w duchu i prawdzie (por. J 4,23). Spełniając ten kult, wierny uczestniczy w ofierze Wcielonego Słowa oraz w Jego misji Najwyższego Kapłana i Odkupiciela. Poza tym Sobór twierdzi, że właśnie w tej transcendentnej rzeczywistości kapłańskiej misterium Chrystusa świeccy są wezwani do ofiarowania całego swojego życia jako duchowej ofiary i współpracują w ten sposób z całym Kościołem w konsekracji świata, dokonywanej nieustannie przez Zbawiciela. I to jest zapewne najważniejsza misja chrześcijan świeckich. Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca,

¹³ Zob. także: F. KRENZER, *Taka jest nasza wiara*, Paryż 1981, 155.

¹⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Uczestnictwo świeckich w kapłaństwie Chrystusowym*, w: *L'Osservatore Romano* 2(1994) 48.

¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Uczestnictwo świeckich...*, art. cyt., 48; por. PAWEŁ VI, *Trwajcie mocni w wierze*, Kraków 1974, 184.

wypoczynek ducha i ciała, jeśli się odbywają w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1P 2,5); ofiary te składane są zbożnie Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z ofiarą Ciała Pańskiego. W ten sposób i ludzie świeccy, jako zbożnie działający wszędzie czciciele Boga, sam świat Jemu poświęcają (KK 34; por. DA 4; DK 2).

Z tym duchowym kultem i misją świeckich w Chrystusowym kapłaństwie wiąże się uczestnictwo w Eucharystii, która stanowi centrum całej ekonomii relacji między ludźmi i Bogiem w Kościele. W tym sensie również ludzie świeccy uczestniczą w urzędzie kapłańskim Chrystusa, który samego siebie wydał na krzyżu i nieustannie ofiarowuje się w Eucharystii dla zbawienia ludzkości. W sprawowanej Eucharystii świeccy uczestniczą czynnie ofiarując samych siebie w zjednoczeniu z Chrystusem Kapłanem i Hostią. Ta ich ofiara stanowi wartość eklezyjalną na mocy znamienia chrzcielnego, które czyni ich zdolnymi do oddawania Bogu wraz z Chrystusem w Kościele urzędowym kultu religii chrześcijańskiej¹⁶

Rezultatem uczestnictwa w Uczcie Eucharystycznej jest pogłębienie i udoskonalenie więzi z innymi, a także udzielenie łask sakramentalnych, pomagających żyć zgodnie z wymaganiami płynącymi z ofiary złożonej przez Chrystusa w Kościele. Nadto uczestnictwo we Mszy świętej jest dla wszystkich warunkiem życiodajnej więzi z Chrystusem, zgodnie z Jego słowami: *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie* (J 6,53). Całe więc zaangażowanie świeckich w kapłaństwo, udzielane tak hojnie przez Chrystusa powoduje, że budujemy w sobie żywą świątynię, w której On może zamieszkać oraz że głosimy Ewangelię. Wy jesteście żywe kamienie. Żywe kamienie budowli, jaką jest Kościół (por. 1 P 2,5). Jan Paweł II tak komentuje te słowa: „Ta budowla wznosi się na kamieniu węgielnym, czyli na fundamencie, którym jest Jezus Chrystus. I wszystkie żywe kamienie Kościoła – czyli my wszyscy, cały lud Boży, w szczególności wszyscy świeccy – czerpią z Chrystusa tę życiodajną moc, która pozwala im być chrześcijanami, bo chrześcijanie to znaczy Chrystusowi, ci, którzy się z Chrystusem nie tylko werbalnie, nie tylko z imienia, ale rzeczywiście. A rzeczywiście, to znaczy uczestniczą w tym, co było mesjańską posługą i misją Chrystusa. A więc w Jego misji profetycznej, w Jego misji królewskiej, w Jego misji kapłańskiej”¹⁷

ks. Krzysztof Zdziarski

¹⁶ JAN PAWEŁ II, Uczestnictwo świeckich..., art. cyt., 48.

¹⁷ Tamże, 49.